

Wiadomości Mazurskie

P I S M O C O D Z I E N N E

Nr. 76

Olsztyn, Sobota 30 marca 1946 r.

Rok II

Sprawa honoru i obowiązku

Prezydent Bierut o Pożyczce Odbudowy Kraju

Warszawa, 30.3 (PAP). W sali konferencyjnej Min. Skarbu w obecności ob. Prezydenta Bieruta, premiera Osóbki-Morawskiego, członków Rządu, przedstawicieli duchowieństwa, partii, instytucji, zrzeszeń zawodowych powołany został do życia Naczelny Komitet Obywatelski Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju oraz uchwalone zostały normy subskrypcyjne i odezwa do społeczeństwa polskiego.

Zebrań zagał min. skarbu Dąbrowski, po czym zabrał głos Prezydent Bierut:

„Odrodzone z 6-cioletniej niewoli

Referendum w Berlinie

Londyn, 30.3 (obsł. wł.) W nadchodzącą niedzielę we wszystkich strefach okupacyjnych Berlina odbędzie się referendum w sprawie projektowanej fuzji socjalistów i komunistów.

Władze amerykańskie zapowiedziały, że referendum winno się odbyć w warunkach demokratycznych, do czego zmierzają wszystkie już poczynione przygotowania.

Państwo Polskie zwraca się dziś do Was po raz pierwszy o pomoc pieniężną dla rozpoczętego wielkiego dzieła odbudowy z gruzów naszego Kraju, naszej Stolicy, naszych zniszczonych przez dzikiego wroga wsi i miast, naszego 500-kilometrowego wybrzeża morskiego, naszych portów polskich, których teraz mamy dużo, naszych fabryk, hut, kopalń i warsztatów, które uszkodziła lub zrujnowała wojna, naszych dróg, szos, kolei, mostów, linii żeglugowych i lotniczych, naszych szkół, uniwersytetów i uczelni, których potrzebuje młodzież polska, naszych zabytków kulturalnych, nowych ośrodków pracy wiedzy, odpoczynku i współżycia kulturalnego, których potrzebuje cały Naród.

Te wielkie zadania, to potężne dzieło odbudowy Polski włożyła na barki naszemu pokoleniu historia i musimy sprostać temu zadaniu. Jest to zadanie olbrzymie, trudne, niemal ponad siły, ale równocześnie najbardziej zaszczytne twórcze i radosne.

Odbudujemy przecież umiłowaną przez nas najgoręcej Ojczyznę naszą i chcemy ją przywrócić do życia piękniejszą, bogatszą, szczęśliwszą,

Po raz pierwszy w dziejach naszego Narodu podjęliśmy radosne dzieło zbliżenia i zjednoczenia tej naszej Ojczyzny z jej wszystkimi dziećmi, uczynienia jej Ojczyzną całego ludu pracującego, a więc podjęliśmy dzieło demokracji.

W tych warunkach nie potrzeba wielu słów, aby każdy z nas zrozumiał, że w tym dziele odbudowy nikogo z nas nie powinno zbraknąć.

Każdy, komu Rzeczpospolita jest droga kto nie jest wyrodkiem, kto kocha szczerze Polskę, stanie wraz z nami do dzieła jej odbudowy.

Obywatele! Pożyczka Odbudowy Kraju jest jednym z warunków pomysłowości tego historycznego dzieła.

A więc wszyscy, jak jeden mąż przyjmijmy w niej udział w miarę naszych sił i możliwości.

Udział w tym dziele jest sprawą honoru i sprawą obowiązku wobec Ojczyzny.»

Wojsko będzie głosować

Warszawa, 30.3 (SAI) Pod przewodnictwem wice-min. Mantla odbyło się posiedzenie Podkomisji KRN do opracowania projektu ordynacji wyborczej.

W wyniku dyskusji zdecydowano 4-ma głosami przeciw 2-m wstrzymujących się (PSL i Str. Pracy) przyznać wojskowym w czynnej służbie prawo głosu, z tym, że Podkomisja zapozna się jeszcze z poglądami Naczelnego Dowództwa na tę sprawę.

Dla ochrony wolności wyborów

Warszawa 30.3 (SAP). Na plenum KCZZ powzięto uchwałę wywołującą związki zawodowe, aby w okresie akcji wyborczej zmobilizowały wszystkie siły w obronie demokracji i zdobyczy świata pracy.

Dla ochrony wolności i swobód demokratycznych w okresie kampanii wyborczej Plenum KCZZ uchwaliło powołać Ochotniczą Milicję Obywatelską.

Wyborą w Grecji pod terrorem

Oświadczenie gubernatora Macedonii

Ateń, 30.3 (PAP). Jak donoszą z Macedonii greckiej, znajdują się tam znaczne siły wojsk angielskich, skoncentrowanych rzekomo dla utrzymania spokoju.

Gubernator Macedonii złożył oświadczenie w związku z wyborami, które odbędą się jutro, w niedzielę, że akcja przedwyborcza odbywa się pod terrorem. Żandarmeria grecka

znajduje się pod zdecydowanym wpływem prawicowych ugrupowań. Partie demokratyczne, bojkotujące wybory, wykazują wiele zdyscyplinowania i spokoju. Mimo to doszło do pewnych zaburzeń w związku z wystąpieniami policji.

Ribbentrop życzył Hitlerowi szczęścia

Norymberga, 30.3 (PAP) Wczoraj przed Trybunałem Międzynarodowym zeznał Ribbentrop. Oskarżony usiłował udowodnić że był przeciwny napaści na Polskę, ale kiedy Hitler zdecydował się — Ribbentrop »życzył mu wiele szczęścia«.

Rocznica ostatniej bomby na Anglię

Londyn, 30.3 (obsł. wł.). Dziś mija rok od dnia, w którym padła ostatnia bomba na Anglię.

Jestesmy instytucja polityczna a nie zebraniem astronomów

mówił ambasador Lange na Radzie Bezpieczeństwa

Nowy Jork, 30.3 (PAP) Na wczorajszym posiedzeniu Rada Bezpieczeństwa w dalszym ciągu zajmowała się sprawą perską.

Ambasador Gromyko, delegat Zw. Radzieckiego, nie był obecny — zgodnie ze swoim poprzednim oświadczeniem — na posiedzeniu.

Amb. Lange, delegat Polski, zabierał głos kilkakrotnie, usiłując znaleźć formułkę kompromisową. W toku dyskusji dookoła ustalenia terminów proceduralnych mówiło się nawet o burznych magnetycznych, od których uzależniało się pewne terminy.

W związku z tym amb. Lange zwrócił uwagę Rady, mówiąc:

— Jesteśmy instytucją polityczną, a nie jakimś zgromadzeniem astronomów.

W wyniku dyskusji Rada Bezpieczeństwa zdecydowała zwrócić się do Związku Radzieckiego i do Persji zapytaniem, czy może uzyskać od nich wyjaśnienie obecnej sytuacji w sprawie perskiej.

Następne posiedzenie wyznaczono na najbliższą środę.

Z toku wczorajszego posiedzenia wynika — jak się zdaje — że incy-

dent perski zmierza do pomyslnego rozstrzygnięcia.

Teheran, 30.3 (PAP) Ewakuacja wojsk radzieckich z Persji trwa. Wojska perskie otrzymały rozkaz nie obejmowania obszarów, opróżnionych przez wojska radzieckie, do czasu wydania specjalnych zarządzeń.

B. prez. Hoover o pomocy dla Polski

Konferencja w Prezydium Rady Ministrów

Warszawa, 30.3. (PAP). Wczoraj o godz. 10-ej rano w Prezydium Rady Ministrów odbyła się konferencja pod przewodnictwem premiera Osóbki-Morawskiego z udziałem b. prezydenta St. Zjednoczonych, Hoovera.

W konferencji wzięli udział, oprócz towarzyszących Hooverowi rzeczoznawców, wicepremier Gomułka, wicepremier Mikołajczyk, ministrowie Jędrzychowski, Sztachelski i Litwin, przedstawiciele innych zainteresowanych ministerstw, oraz ambasador amerykański i szef UNRRA w Polsce.

W kolejnych przemówieniach b. prez. Hoover został zapoznany z sytuacją gospodarczą i żywnościową

Polski. Podkreślano przy tym z naciskiem, że Hoover nie po raz pierwszy bawi w Polsce i że zjawia się w Warszawie w najtrudniejszych zawsze dla nas momentach.

B. prez. Hoover rozpoczął swoje przemówienie od słów: „Przyjaciele Polacy“. Hoover mówił o ciężkiej sytuacji żywnościowej świata, będącej wynikiem wojny, oraz ostatniego nieurodzaju, spowodowanego suszą.

Aby umożliwić pomoc narodom europejskim Stany Zjednoczone zmuszone były już wprowadzić u siebie poważne ograniczenia spożycia. Obecnie czynione przez Hoovera obserwacje w dotkniętych wojną krajach Europy mogą się stać podstawą do

dalszych ograniczeń w krajach szczęśliwych, które mogą okazać pomoc.

Hoover podkreślił, że w otoczeniu jego przebywa szereg tych samych osób, które organizowały pomoc dla Polski w 1919 r.

Na zakończenie Hoover powiedział: — Wierzę, że po nowych zbiorach sytuacja żywnościowa świata ulegnie znacznej poprawie. Bliskim jest już dzień, kiedy wilk głodu odejdzie od drzwi naszych domostw.

W przerwie odbyło się skromne śniadanie, w którym wzięli udział uczestnicy konferencji, oraz przedstawiciele prasy zagranicznej.

Po południu b. prez. Hoover udał się na zwiedzenie miasta.

Bezczelowe proby ingerencji

Na marginesie ostatniej debaty w brytyjskiej Izbie Gmin

Prasa „Czytelnika” zamieszcza artykuł redaktora politycznego agencji API:

Podczas debaty w Izbie Gmin, odpowiadając na interpelację w sprawie rewizji w lokalu PSL, minister Mc Neil oświadczył, że rząd brytyjski otrzymał w tej sprawie raport od swego ambasadora w Warszawie. Raport jest przedmiotem rozważań rządu.

W odpowiedzi na inną interpelację p. Mc Neil zakomunikował, że powołując się na uchwały w Jałcie, minister spraw zagr. Wielkiej Brytanii nie zgodził się na odroczenie wyborów w Polsce do jesieni i wyśtosował w tej sprawie do polskiego

MSZ pismo, na które oczekuje odpowiedzi.

Co się tyczy interpelacji w sprawie rewizji w lokalu PSL i odpowiedzi na nią, stwierdzić można: prawem posłów do Izby Gmin jest interpelowanie swego rządu w jakichkolwiek sprawach, i nikt im tego zabronić nie może.

Dziwna natomiast musi się wydać odpowiedź ministra Mc Neila, iż rząd brytyjski rozważa raport otrzymany od swego ambasadora w sprawie rewizji w lokalu PSL. Wygląda to dokładnie tak samo, jak gdyby polski minister spraw zagranicznych oświadczył, iż rząd polski rozpatruje obecnie raport w sprawie działalności

jednego z ministerstw angielskich.

Co się zaś tyczy oświadczenia, że minister spraw zagr. Wielkiej Brytanii wysłał do Polskiego MSZ, pismo protestujące — z powołaniem się na uchwały w Jałcie — przeciw odroczeniu wyborów do jesieni, to jak się dowiadujemy MSZ, pisma takiego nie otrzymało.

O ile natomiast idzie o meritum tej sprawy, dziwić się należy, iż brytyjskie ministerstwo spraw zagranicznych, które otrzymuje tak dokładne raporty o sytuacji w Polsce nie wie, iż o odroczeniu wyborów nie może być mowy z tej prostej przyczyny, że dotychczas żadna data wyborów nie została ustalona.

Podkreślić również należy, że państwo polskie nie jest tworem uchwał jałtańskich, dlatego mowy być nie może o tym, by z uchwał tych wypływało dla ich sygnatariuszy prawo do zgadzania się lub niezgadzania w sprawie tak czysto wewnętrznej, jaką jest sprawa daty wyborów. Ostatnio próba takiej ingerencji została skutecznie dokonana w stosunku do Grecji.

Jest jednak rzeczą oczywistą, że w stosunku do Polski próby tego rodzaju są najzupełniej beczelowe. Wybory w Polsce odbędą się dlatego, że Polska jest republiką demokratyczną, opartą o zasadę suwerenności narodu, która jest podstawową rękojmnią realizacji uchwał jałtańskich.

Nowe pokłady węgla odkryto przypadkowo w pow. myślenickim

W czasie prac nad planowaniem odbudowy zniszczonej przez okupanta wsi Lipnik w pow. myślenickim, natrafiono na odkrywkę węgla kamiennego.

Węgiel był wydobywany przez ludność Lipnika już od r. 1908, oczy-

600 traktorów na Ziemię Odzyskaną

Ostatnio Min. Rolnictwa i Reform Rolnych otrzymało, w ramach dostaw UNRRA — 600 traktorów, które zostaną przekazane dla Ziemi Odzyskanych i wezmą udział w rozpoczynającej się akcji siewu wiosennego.

Medycyna radziecka podczas wojny

W Moskwie ogłoszono konkurs na pracę naukową z zakresu osiągnięć medycyny radzieckiej podczas wojny.

Premie za najlepsze prace wyznaczono na sumę 2 i pół mil. rubli.

Zjazd Stron. Pracy w Krakowie

W dniu 1 kwietnia odbędzie się w Krakowie pierwszy po wojnie wojewódzki zjazd Stronnictwa Pracy, na którym będą wybrani delegaci na kongres stronnictwa, który odbędzie się w niedługim czasie w Warszawie.

Gina paczki amerykańskie

Pookupacyjne pozostałości w pracy pocztą

Wszelka pomoc jaką, otrzymujemy obecnie z zagranicy, jest dla nas niezmiernie cenna. Wśród różnych form tej pomocy, nie wielką ale jednak wartościową, pozycję stanowią dary przesyłane przez Polaków z zagranicy lub przez bogatych Amerykanów.

Pomoc ta może przybrać większe rozmiary, o ile dotrze ona do adresatów. A tymczasem stosowany podczas okupacji system rabowania paczek, przesyłanych pocztą, nie został jeszcze całkowicie wykorzeniony. Wypadki kradzieży paczek są jeszcze częstsze.

UNRRA opiekuje się wysiedleńcami

W Atlantic City na plenarnym posiedzeniu rady UNRRA powołano do życia aparat opieki nad wysiedleńcami.

wisicie prymitywnymi sposobami i używany przez wsie okoliczne i miasteczko Dobszyce, lecz gdy natrafiono na przeszkody w eksploatacji, zaprzestano wydobywania węgla i pokłady węglowe zostały zapomniane na przeciąg lat kilkudziesięciu.

Na podstawie przeprowadzonych badań, sądzić można, iż chodzi tu istotnie o rozległe pokłady pełnowartościowego węgla kamiennego, jakością nie ustępującego węglowi jałtańskiemu.

Prasa jest służba publiczna

Delegacja dziennikarzy polskich u premiera

Premier Osóbka-Morawski przyjął wczoraj przedstawicieli Zarządu Głównego Zw. Zaw. Dziennikarzy R. P.

Prof. Nitsch prezesem P. A. U.

W Krakowie odbyło się plenarne posiedzenie członków Polskiej Akademii Umiejętności. W posiedzeniu wzięli udział członkowie Akademii z całej Polski.

Wybrano nowy Zarząd Akademii, którego prezesem został prof. Kazimierz Nitsch, znakomity polski językoznawca.

w osobach prezesa prof. Wasowskiego, wiceprezesa red. Krzepakowskiego i członka zarządu red. Tabaczynskiego.

Delegacja przedłożyła premierowi memoriał w sprawie pozycji społecznej dziennikarza oraz pomocy, jaką ze strony władz państwowych winna być okazywana przy wykonywaniu zawodu dziennikarskiego.

Premier jak najzyczliwiej potraktował tę sprawę podkreślając, że interes Państwa winien stale przyświecać pracy dziennikarskiej, która ma charakter służby publicznej.

Ob. Premier przyrzekł wydać zarządzenie podległym organom w okazywaniu pomocy dziennikarzom w pracach zawodowych.

Człowiek będzie żył do 150 lat

W Ameryce ukończono prace laboratoryjne nad nowym rewelacyjnym preparatem ATE, który — według opinii uczonych — może przedłużyć wiek człowieka do 150 lat.

Preparat ATE ma przeciwdziałać zwapnieniu żył i podtrzymywać sprawne działanie serca. Skuteczność preparatu da się ostatecznie ustalić dopiero po dwuletnich doświadczeniach.

Wynalazcą preparatu ATE jest uczonek radziecki Bogomołow. Amerykanie podjęli ten wynalazek i doprowadzili do praktycznego zastosowania. (PAP)

Premiowa Pozyczka Odbudowy

TO DZWIGNIA LEPSZEGO JUTRA

Przegląd prasy

Prawo a rodzina

Dekret o prawie małżeńskim spotkał się z uznaniem najszerzych sfer społeczeństwa.

Pewne koła jednak prowadzą usilną kampanię przeciwko nowej ustawie, występując w obronie „zdeptanych” praw rodziny i człowieka.

Prasa stołeczna odpiera w sposób rzeczowy argumenty strony opozycyjnej:

Nowe prawo małżeńskie stoi twarzą do na gruncie trwałości związku małżeńskiego; ma na celu zabezpieczenie interesów rodziny, a przede wszystkim nieletnich dzieci — rozwód dopuszcza tylko jako zło konieczne — w tych jedynie wypadkach, gdy wspólnota małżeńska w żaden sposób dłużej utrzymać się nie da.

Co się tyczy „zakazu ślubów kościelnych” — to istnieje on, ale tylko w fantazji twórców plotki. W rzeczywistości prawo małżeńskie nie stawia żadnych absolutnie przeszkód, aby przed albo po zawarciu cywilnego aktu małżeństwa wziąć także ślub religijny.

Namawianie narzeczonych, którzy zamierzają obecnie wziąć ślub kościelny, aby w akcie ślubnym podawali fałszywą datę — sprzed stycznia 1946 r. — jest przestępstwem i pociąga za sobą odpowiedzialność karną nie tylko tego, kto dokument sporządza, lecz i tego, kto z niego korzysta.

Wystarczy zresztą przeczytać samemu dekret o prawie małżeńskim, który jest pisany językiem łatwym i zrozumiałym, aby przekonać się, że wiadomości lansowane przez rodzimych wsteczniczo, są kłamliwe, a nie podyktowane wyraźnie złą wolą.

Obrady CKZZ

Zakończyły się 3-dniowe obrady plenium Centr. Komisji Zw. Zaw.

Na zakończenie obrad CKZZ uchwalono apel do prezydenta Hoovera o zwiększenie pomocy UNRRA Polsce.

Zmarł

Witold Bunikiewicz

W Praboszczewiczach pod Płockiem zmarł znany pisarz i krytyk artystyczny, dr filoz. Witold Bunikiewicz.

W. Bunikiewicz urodził się w 1885 w Dobrokwie (Małopolska). Studiował filozofię w Berlinie, Monachium i Paryżu, uzyskując doktorat. Napisał parę tomów poezji i szereg utworów dramatycznych.

Wydał ponadto przekłady dzieł lirycznych oraz szereg studiów z zakresu historii sztuki, względnie krytyki artystycznej.

Targi

Miedzynarodowe w Gdyni

W sierpniu r. b. mają się odbyć w Gdyni pierwsze po wojnie targi międzynarodowe. Targi te odbędą się częściowo w Gdyni, częściowo w Gdańsku.

Konsulaty państw obcych przyrzekły udział swych państw w tej imprezie.

Wzrost przestępczości w Ameryce

W Stanach Zjednoczonych ogłoszono rewelacyjne dane o wzroście przestępczości, która bije wszelkie dotychczasowe rekordy.

Pod względem przestępczości pierwsze miejsce wysuwa się Nowy Jork, drugie miejsce zajmuje Chicago

D Z I E Ń
OLSZTYNA**Repatrianci jada**

Przybył do Olsztyna transport (Nr. 4) repatriantów z Ignalina (Lit. SRR), w składzie 30 wagonów.

Przyjechało 164 osoby (59 rodzin), przywożąc ze sobą 28 koni, 51 krów, 33 owce i 4 kozy.

Ponadto przybył transport z Lyn-tup (Biał. SRR) w składzie 34 wagonów. Przyjechało 262 osoby, przywożąc ze sobą 50 koni, 78 krów, 50 świni i 35 owiec.

Zakończenie Tygodnia Młodzieży

W niedzielę, o godz. 12, w sali teatru im. St. Jaracza odbędzie się uroczyste zakończenie Tygodnia Młodzieży.

W programie część artystyczna w wykonaniu amatorskich sił młodzieżowych.

Nowe fotele w kinie „Polonia“

Publiczność uczęszczająca do kina zdziwiona zostanie zmianami, jakie zajądą na sali kina „Polonia“.

Krzesała ogrodowe, z których korzystano dotychczas, zastąpione zostaną przez wygodne i nowe fotele, wykonane przez Państw. Fabrykę Mebli w Gościninie pod Gdynią. Foteli takich ogółem zamówiła administracja kina 750 sztuk. Wczoraj wyładowywano je z samochodów budząc zrozumiałą sensację wśród przechodniów.

Dzisiaj wieczorem**Teatr im. St. Jaracza**

O godz. 19 komedia muzyczna Ber-ra i Verneille'a z muz. Benatzky'ego „Moja siostra i ja“

Jeziora mazurskie**otrzymują narybek węgorza**

W dniu 9 kwietnia wyjedzie z Olsztyna do Gdyni ekipa fachowców rybackich po odbiór narybku węgorza, przeznaczonego do zarybienia jezior mazurskich. Jak wiadomo, jeziora mazurskie od 6 lat nie były zarybia-
ne tym wartościowym gatunkiem ryb.

W wyniku staran 3-ch Ministerstw, a mianowicie Ministerstwa Ziemi Odzyskanych, Żegluga oraz Apropowizacji Handlu, Polska otrzymała z angielskiej stacji połowu węgorza na rzece Sewer 30 skrzyń, zawierających 1 1/2 miliona sztuk narybku węgorza szklatego t. zw. monte.

Narybkiem tym obdzielone zostaną województw: Pomorskie, Gdańskie, Poznańskie, Bydgoskie i Olsztyńskie.

Rozdział pomiędzy województwa zostanie dokonany na wybrzeżu po ustaleniu procentu ubytku narybku.

Narybek, przeznaczony dla województwa Olsztyńskiego zostanie narybkiem wprowadzony do dużych zbiorników przepływowych, jakie two-

Uwaga!

dnia 8 kwietnia br. rozpoczyna się Kurs kierowców samochodowych zapisy przyjmuje Sekretariat Okr. Urzędu Samochodowego Olsztyn, Plac Puławskiego 5. 413-8

Fabryka Maszyn Rolniczych w Reszlu gotowa ale brak jej kredytów i zamówień

Mówi i pisze się o doniosłości zagospodarowania Ziemi Odzyskanych, o konieczności szybkiej odbudowy przemysłu, co niewątpliwie wpłynęłoby dodatnio na podniesienie stopy życiowej naszego robotnika, chłopca i inteligenta.

Dziwnym przeto wydaje się uderzająca sprzeczność między głośzonymi zasadami, a stanem faktycznym co zdarza się niestety dość często.

Ostatnio doniesiono nam o ukończeniu przygotowań, związanych z uruchomieniem Państw. Fabr. Maszyn Rolniczych w Reszlu (dawna odlewnia

F. Fest). Fabryka ta dziś jest już gotową do produkcji maszyn rolniczych, jak: siewniki do koniczyny, prasy do torfu, duże siewkarnie, młockarnie, kieraty i wialnie. Może również wykonywać naprawy maszyn, lokomobil i silników spalinowych.

Fabryka w Reszlu, mimo uzyskania kredytu w wysokości 300,000 zł i zakupienia za tę sumę potrzebnych narzędzi i pasów, nie może przystąpić do produkcji, ponieważ dotychczas Zjednoczenie Przemysłu Metalowego w Gdansk nie opracowało absolutnie żadnego planu produkcji, pozostawiając decyzję własnemu uznaniu

kierownika fabryki. Fabryka zaś nie posiada na uruchomienie produkcji żadnych kredytów. Fabryka nie otrzymała dotąd również żadnych zamówień.

Kierownik i zespół pracowników, pomimo trudności i ciężkich warunków lokalnych, z całym zaparciem pracowali nad uruchomieniem fabryki i postawieniem jej na należytych poziomach. Dziś ludziom tym nie można nawet wypłacić robocizny, gdyż brak jest wszelkich funduszy.

Czynnikom kompetentnym przypominamy, że Fabryka Maszyn w Reszlu jest jedynym na całym terenie województwa olsztyńskiego zakładem, zdolnym do natychmiastowej produkcji. Czas o tym pomyśleć i zainteresować się tą sprawą. Tylko przy pewnej opiece ze strony kompetentnych czynników fabryka może mieć widoki rozwoju i rentownej pracy, (Dan)

Labuszewo zagrożone powodzią**6.000 ha łąk i pól pod wodą**

Na siódmym kilometrze drogi Biskupiec—Szczytno, pod wsią Labuszewo, wiosenny spływ wód zalał łąki i pola, tworząc ogromne jezioro na obszarze 6000 ha. Woda podchodzi pod same zabudowania Labuszewa i dwóch sąsiednich wiosek.

Olbrzymi zalew nastąpił na skutek zasypania kanału odwadniającego. T. zw. kanał Dynerski przebiegał przez Labuszewo, przecinając w tym miejscu szosę Biskupiec—Szczytno. Podczas działań wojennych most na kanale został zerwany.

Oddziały wojskowe zasypały zwalone szczątki mostu ziemią i uzyskały w ten sposób przejazd, ale jednocześnie został zamknięty kanał.

Obecnie spływające wody, nie mając ujścia, utworzyły olbrzymie jezioro.

Zagrożone są trzy wsie. Jeśli zaś poziom wody wzrośnie, może nastąpić przerwanie drogi Biskupiec—Szczytno.

Odbudowa zniszczonego mostu zapobiegnie podobnym niespodziankom w przyszłości, toteż należałoby przystąpić do tego jak najprędzej. (s)

Jedwabne szmatki i spodnie kowbojskie**Repatrianci otrzymują dary UNRRA**

Wchodzimy do Komitetu Opieki Społecznej przy ul. Pieniężnego 22 i trafiamy na moment rozdawnictwa darów odzieżowych UNRRA dla repatriantów.

Na długich policach pod czujnym okiem kierowniczk ob. Sowowej od dołu aż do sufitu rozłożone są setki i tysiące sztuk „przyodziewku“.

Zapraszają, by wejść za ladę — przed którą stoi kolejka, niecierpliwą się i podekscytowaną.

— Tak długo czekaliśmy — mówią ludzie z za Buga.

Rozdawnictwo idzie sprawnie. Przedkłada się kwit—ilość osób—i następuje przydział.

I tu dopiero występują nietylko istotne potrzeby poszczególnych ludzi, ale też i pewna — pretensjonalność.

— Niech mi pani kierowniczka zamieni, w tym jest mi nie do twarzy! Pleć brzydka bynajmniej nie jest mniej wymagająca.

— Nie mogę latem chodzić w takich spodniach. Przecież są za ciemne.

Jest duży, zbyt duży popyt na marynarki — granatowe, które widocznie w okresie powojennym mają być strojem reprezentacyjnym.

Ale obok tych przesadnych żądań większość ludzi prosi o ubranie użytkowe i o jakiś mundur dla chłopca do szkoły, o sukienkę dla dziewczynki. Przechodzimy obok półek i przyglądamy się ich zawartości. Tylko nieznaczna część jest ubraniami w naszym pojęciu — reszta, to, niestety, przeważnie bardzo już znoszone i wysortowane części garderoby.

Wśród tych „ciuchów“, jak się mówi u nas na bazarze, jakieś bardzo ponętne jedwabne szmatki w dosłownym sensie tego słowa, żałona resztką czarnej wieczorowej sukienki — a obok typowe kawaleryjskie spodnie, które zapewne zapewne zaofiarował polskim odbiorcom jakiś dymisjonowany kowboj.

Na szczęście tuż obok widnieją rzeczy istotnie użyteczne: ciepłe ubrania, jakieś płaszcze z futerkiem, łatne skromne sukienki z „mouslin de laine“u, mocne spodnie które przy pracy wytrzymają zapewne parę lat jeszcze.

Rozdawnictwo trwa. J. W.

Srebra w Tow. Muzycznym**Interesujący odczyt — przy świeczce**

Program kolejnej środy literackiej w Szkole Muzycznej (Nowowiejskiego 10) wypełnił bardzo interesujący odczyt im. Grabowskiego „O mazo-wieckiej architekturze gotyckiej“.

Prelegent ze zwykłą sobie umiejętnością ciekawego ujęcia tematu opowiedział w zarysie historię gotyku, jako stylu w budownictwie, ilustrując referat szeregiem ciekawych przykładów, poczyn nakreślił drogi, którymi styl gotycki przeszedł na ziemię mazowieckiej.

Należy zaznaczyć, że odczyty inż. Grabowskiego charakteryzuje popularność i przystępność ujęcia bez niepotrzebnych łatwizn, wielka erudycja i piękna forma literacka.

Publiczność, niestety, nie dopisała. Na dobitkę elektryczność zgasiła i odczyt został wygłoszony częściowo w ciemnościach, częściowo zaś przy świeczce.

Kulturalne instytucje naszego mia-

sta jakoś nie mają szczęścia być w łaskach elektrowni. Gaśnie światło w czasie premiery w teatrze, ustaje dopływ prądu w trakcie wygłaszania odczytu. J. W.

Śmierć czuha**na spacerowiczów**

Na skraju lasu tuż pod wsią Likuzy, w odległości 1 km. od kolonii nad Długim Jeziorem, znajduje się niemiecki skład amunicji, niczym niezabezpieczony, chętnie odwiedzany przez liczną dzieciarnię podmiejską.

W miejscu tym znajduje się około 100 skrzynek, z których każda zawiera po 3 bomby (prawdopodobnie lotnicze) 10-kilogramowe.

W związku z wiosną, a co za tym idzie, ze wzrastającym ruchem spacerowiczów w pięknym podmiejskim lesie—konieczne jest, aby ktoś zajął się tą sprawą i usunął niebezpieczny obiekt zabawy naszych dzieci.

SLUCHAMY RADIA
WARSZAWA
na fali 395,8 mtr

Niedziela, 31 bm. Godz. 6:57 pieśń i sygnał czasu, 7:15 muzyka lekka (płyty), 8:00 dziennik, 8:25 muzyka (płyty), 9:00 nabożeństwo, 10:00 muzyka, 12:04 poranek symfoniczny, 13:30 „Niemcy po wojnie“, 13:40 audycja wojskowa, 13:55 radiokronika, 14:00 audycja dla świetlic wiejskich, 14:40 teatr wyobrazni, 15:30 muzyka, 16:00 słuchowisko dla dzieci, 16:20 audycja dla młodzieży, 16:35 audycje propagandowo-polityczne, 16:50 kronika kultury, 17:00 podwieczorek przy mikrofonie, 18:15 „5 poezji“, 18:30 tygodnik dźwiękowy, 18:45 „Podróż po świecie“, 19:05 uśmiech i piosenka“, 19:30 audycja polityczno-informacyjna, 20:00 koncert, 20:50 „10 minut poezji“, 21:00 audycja dla Polaków zagr., 21:30 skryżynka poszukiwania, 22:00 „Uśmiech z Poznania“, 22:15 orkiestra taneczna, 23:00 audycja polityczno-informacyjna, 32.25 program na jutro, 23:35 skryżynka poszukiwania, 23:55 Hymn.

Zwiedzamy nasze szkoły (III)

Pierwsza matura w polskim Olsztynie

W liceum wieczorowym dla dorosłych

Gwar i ruch, pytania i odpowiedzi, śmiech żywy, wesoły, dźwięczny. Prostu szkoła. Dziwna to jednak uczelnia i dziwna to młodzież. Przypuszczałem, że ujrzę dzieci w owym Gimnazjum i Liceum wieczorowym dla dorosłych. To „dorosłych“ uważałem za dodatek zupełnie niepotrzebny i zbędny.

Okazało się, że się myliłem. W ławkach dla prawdziwych dzieci ujrzałem ludzi dojrzałych.

Zajrzałem przez prostą ciekawość do innych klas. Wszędzie to samo. Nie wytrzymałem. Wpadam do kancelarii dyrektora gimnazjum. Przedstawiam się, proszę o wywiad, o garść szczegółów.

Okazuje się, że ta młodzież — to ludzie pracy. Ludzie dojrzały i świadomi, doceniający wartość nauki. Słyszę o wypadkach, w których uczennica lub uczeń są jedynymi żywicielami rodziny. Są młodzi i są starsi. Lecz wszyscy pracują po urzędach, instytucjach, zakładach i wszyscy o godz. 16-ej siadają w dziecięcych, nieprzystosowanych dla takiej „działki“, ławkach, chłonąc wiadomości, wypisując w zeszytach łamańce algebraiczne, rozbiegane szeregi cyfr, daty historyczne.

Garna się do nauki z zapalem i miłością. Lekcje trwają od 16-ej do 20-ej. W klasach ciasno (przeciętnie 50 osób), duszno i ciemno. Sale są niewystarczająco oświetlone.

W 7-miu klasach gimnazjalnych i 5-ciu licealnych uczy się 460 osób. Należy zaznaczyć, że pierwsze klasy nie rozpoczęły dotychczas nauki z racji braku miejsc i sal. A podania wpływają w dalszym ciągu.

Kierownictwo nie może uzyskać przydziału na gmach, odpowiadający potrzebom szkoły. Nawiasem dodam, że są urzędy i instytucje, które mieszczą się w budynkach szkolnych. Czy jest to normalny stan rzeczy?

Młodzież jednak powinna i musi znaleźć odpowiednie warunki do

nauki. Nie możemy budować państwa demokratycznego na fundamencie kruchym i łamliwym, na zgubnym i poniżającym analfabetyzmie. Młodzież powinna być otoczona taką opieką, aby w szkole znalazła drugi dom.

Całą przyszłość państwa budujemy na wartości moralnej i intelektualnej naszej młodzieży. Odrabia ona to, co straciła w czasach okupacji. Jest to więc tym większy powód do udzielenia jej jak najdalej idącej pomocy i troskliwości.

Nie ma więc w słowach dyrektorki gimnazjum ani odrobiny przesady, kiedy mówi, że nie 12 a 24 klasy powinny być uruchomione. W tym kierunku powinny iść wysiłki władz.

A tymczasem odbywają się pierwsze egzaminy maturalne na Ziemiach Odzyskanych. Stało do nich 15 osób z wydz. humanistycznego i 12 osób z wydz. matematycznego.

W wyniku egzaminu piśmiennego do ustnego, który wczoraj się za-

kończył, zostali dopuszczeni wszyscy. Jest to sukces, którym powinno się poszczycić również i nauczycielstwo.

Kto pragnie dowiedzieć się, w jakich warunkach nauczycielstwo pracuje, ile z siebie daje, jakim jest wypełnione zrozumieniem dla uczącej się młodzieży — niech zajrzy do gmachu szkolnego — Wyzwolenia 37. Tam mieści się kuźnia charakterów i umysłów.

Oby bieżący Tydzień Młodzieży stał się przypomnieniem dla tych wszystkich, którym jej dobro leży na sercu. Jest jeszcze wiele do zrobienia w kierunku zwiększenia nad nią opieki i polepszenia warunków nauki.

A najpiękniejszym podarunkiem Olsztyna i władz byłoby ofiarowanie miejscowemu szkolnictwu takiego budynku, aby wszystkie klasy znalazły w nim miejsce, aby nie było pominiętych w nauce i czekających z utęsknieniem na moment przyjęcia do szkoły...
Z. M.

Nadużycia w Spółdzielni Kolejowej

W Kolejowej Spółdzielni w Olsztynie ujawniono nadużycia, sięgające sumy 300 tysięcy zł.

Funkcje prezesa tej spółdzielni pełnił Eugeniusz Lipowski, naczelnik Wydziału Aproprowiacji Kolejowej, za-

mieszany również w aferę nadużyć w magazynach kolejowych. Skarbnikiem spółdzielni był niejaki Nowakowski.

Za sprzeniewierzenia w spółdzielni odpowiedzialny jest także zbiegły strażnik Dorożkiewicz.

Doходzenie w tej nieprzyjemnej sprawie prowadzi olsztyńska delegatura Specjalnej Komisji do Walki z Nadużyciami wspólnie z Prokuraturą Kolejową.

SPORT

O udział w reprezentacji

Niedzielne eliminacje lekkoatletyczne w hali olsztyńskiej wyłonią reprezentację naszego okręgu na mecz z Wybrzeżem i Złot szczeciński.

Program zawodów obejmuje biegi na 60 m, 1 km, 3 km i sztafetę 6 x 50; pchnięcie kulą, skoki wzwyż, w dal, o tyczce oraz trójskok.

Lekkoatleci nasi muszą zabrać się na serio do pracy. Należy sądzić, że na starcie ujrzymy nie tylko czołowych zawodników, ale i obiecującą młodzież.

KS. «Społem», KKS, «Zryw» i «Warmiak» winny rywalizować z sobą o zaszczyt reprezentowania okręgu.

W niedzielę, o godz. 15, zostanie rozegrany pierwszy mecz piłkarski między KS «Społem», a «Warmiakem».

Spotkanie odbędzie się na stadionie przy ul. Artyleryjskiej (przejście ul. Wyzwolenia pod wiaduktem) bez względu na pogodę.

Wstęp 20 zł, młodzież i wojsko 10 zł.

Spotkanie ma charakter eliminacyjny w celu ustalenia reprezentacji na Złot szczeciński.
T. A.

SPOLKA Techniczno-Budowlana „OLSZTYN“

wykonuje wszelkie remonty domów, roboty budowlane i instalacyjne.

We własnych warsztatach stolarskich

meble biurowe
stolarke budowlana
łodzie, kajaki
oraz inne
roboty stolarskie

Zarząd:

Olsztyn, 1-go Maja 6 Tel. 93.

Warsztaty stolarskie:

Okolna 8 Telefon 119

374-1

AUTOBUS DO WARSZAWY I ELBLAGA

- 1) Odjazd z Olsztyna do Warszawy — wtorki i piątki g. 11
Powrót do Olsztyna z Warszawy — środy i soboty g. 14
- 2) Odjazd z Olsztyna do Elblaga — środy i soboty g. 14
Powrót do Olsztyna z Elblaga — piątki i wtorki g. 11

POLSKIE BIURO PODROZY

„ORBIS“

387-2 Ratuszowa 3, tel. 212.

OGLOSZENIA

DRABNE

UNIEWAZNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Myszyniec, na nazwisko Rostek Roman urodz. 3. III. 1923 r. w Ostklinie woj. pomorskie. 410-2

UNIEWAZNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU w Płońsku, oraz dowód osobisty wydany przez władze niemieckie w Płońsku na nazwisko Skwarski Czesław urodz. 1. V. 1919 r. w Zaborowie pow. Płońsk. 411

Migawki

Motoryzacja

Motoryzacja ma ogromne znaczenie. Cieszyć się przeto wypada, że proces motoryzacyjny postępuje żywo naprzód. W Olsztynie ostatnio zagęszczenie ruchu pojazdów mechanicznych jest tak znaczne, że regulację jego powierzono sympatycznemu milicjantowi. Bardzo miły i budujący widok.

Damian oddawna marzy o samochodzie. Ma już podobno prawdziwą oponę w dobrym stanie i butelkę benzyny. Co do mnie, nie mogę pochwalić się nawet pompką.

Onegdaj przyjechał własnym wozem z Warszawy Piotruś.

— DKW — wyjaśnił z dumą, wskazując na swego Forda z karoserią Opla i podwoziem Citroena. Nie przeczyłem.

Pojechaliśmy obejrzeć najważniejsze zabytki Olsztyna. Pokazałem Piotrusiowi Dworzec Główny, ulicę Asnyka, bazar miejski, restaurację teatralną i zegar ratuszowy.

Piotruś był silnie wzruszony, gdy podniósł rękę, później ją opuścił, zrobił parę zwrotów i pozwolił nam dalej jechać.

— Wy tu macie życie — szepnął z nieklamany podziwem właściciel DKW z karoserią Opla i podwoziem Citroena.

Wjechaliśmy w ulicę Mrogoniową z zamiarem skręcenia na Stalina w celu obejrzenia nieznanego pochodu wykopalska i dyskretnej wygódki publicznej na skwerku przed gimnazjum, gdy Piotruś gwałtownie zahamował i zaczął wóz wycyfrować tyłem.

Wstrząśnięty do głębi zapytałem o przyczynę tego wstecznicstwa.

— Wjazd wzbroniony, — odrzekł poważnie, wskazując na białą tarczę z czerwoną obwódką na stalowym słupku. — Znak międzynarodowy, — dodał fachowo.

— Piotrusiu, kochanie, przecież tu Olsztyn. Do diabła z międzynarodowymi znakami. Sami sobie poradzimy bez zagranicy. Wal dalej!

Mistrz od DKW z karoserią Opla i podwoziem Citroena stoczył długą walkę z sobą i zdecydował ruszyć wreszcie za jakąś ciężarówką.

Z powyższego faktu wyciągnąłem błyskawicznie trzy wnioski: 1) olsztyńscy kierowcy nie znają znaków drogowych, 2) znają, ale nie przestrzegają, 3) ktoś, komu zależy na tego rodzaju znakach, powinien w konsekwencji pobierać myto od wjazdu w strefę zakazaną. Quartum non datur.

Pocieszyłem Piotrusia, że z chwilą otrzymania większych funduszy słupki wykopiemy i przekazamy muzeum miejskiemu.
Dzik.

UNIEWAZNIAM zagubiony tymczasowy dowód osobisty Nr. 8101, wydany przez Starostwo Warszawskie, na nazwisko Gugala Maria. 409

UNIEWAZNIAM zagubione zaświadczenie bochockiego polskiego, wydane przez Szombark pow. Olsztyn na nazwisko Kolenda Barbara. 412

Redakcja i Administracja: Olsztyn, ul. św. Barbary 1. Telefon Nr. 190. Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. Redaktor Naczelny: Wł. Mroczkowski
Redakcja przyjmuje w godz. 11 — 13. Administracja czynna w godz. 10 — 14. Konto Nr. 40 w Oddz. Banku „Społem“ w Olsztynie.

CENY OGŁOSZENI: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz (najmniej 50 zł.), przy poszukiwaniu rodzin i pracy po 3 zł. za wyraz (najmniej 30 zł.). Ogłoszenia urzędowe przetargi i nekrologi: 1 mm. wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 10 zł. Ogłoszenia reklamowe w miejscu, przeznaczonym na ogłoszenia: 1 mm. wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 15 zł. Te same ogłoszenia w tekście redakcyjnym — po 25 zł. Przy wielokrotnych ogłoszeniach — rabat. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje Administracja oraz upoważnione osoby.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA: 50 zł., kwartalna — 140 zł., roczna — 550 zł. Prenumeratorki otrzymują pismo pocztą lub odbierają w ustalonych punktach kolportażu Z przyczyn technicznych w poniedziałki pismo nazwie nie wychodzi.